

# Od Redakcji

*Michał Bieniak*

## CZŁOWIEK RENESANSU

Senat ustanowił 2023 rok Rokiem Mikołaja Kopernika. Znamy go przede wszystkim jako wielkiego astronoma, niektórzy z lekcji w szkole podstawowej zapamiętali również, że był katolickim duchownym. W istocie jednak jego aktywność była znacznie szersza – zajmował się ekonomią, matematyką, medycyną. Co jednak najistotniejsze z naszej perspektywy – był również prawnikiem i lojalnym poddanym polskich królów z dynastii Jagiellonów. Jego postać odzwierciedla więc ten model uczonego, o którym zwykliśmy mówić „człowiek renesansu”.

Mnie w tej postaci chyba bardziej niż jego dorobek w dziedzinie astronomii fascynuje właśnie ta szerokość horyzontów. Oczywiście możemy powiedzieć, że dzisiejsze czasy wymagają większej specjalizacji. Zapewne częściowo jest to prawda, jednak nie – cała prawda. Pod pozorem specjalizacji zatracamy szerokość horyzontów. Będąc prawnikami, nie tylko że skupiamy się wyłącznie na naszej pracy, ale często wyspecjalizowani w pewnych dziedzinach prawa, przestajemy widzieć system prawa jako pewną całość.

Ustawodawca zasłania się więc formułą o autonomii poszczególnych dziedzin prawa, nie potrafiąc stworzyć spójnego systemu. My zaś, praktycy (adwokaci, sędziowie, prokuratorzy), traktujemy prawo jako zespół magicznych formuł, a nie widzimy go jako sztuki tego, co dobre i słuszne. My, adwokaci, nie zawsze szukamy w prawie sprawiedliwości, lecz niekiedy wygranej za wszelką cenę. Sędziowie i prokuratorzy zbyt często nie widzą natomiast po drugiej stronie człowieka, lecz numerki w statystyce.

Bez otwarcia na wiedzę, bez zrozumienia podstaw prawa, ale też i podstaw tradycyjnego systemu wartości nie będziemy w stanie tego świata zmienić na lepsze. Zamknięcie w bańce specjalizacji i powtarzalnej pracy dnia codziennego pozwala zostać dobrymi rzemieślnikami, ale nigdy artystami.

Tymczasem potrzebujemy dobrych rzemieślników, ale potrzebujemy też artystów, bo bez nich nie naprawimy dzisiejszej Rzeczypospolitej.

Wracając zaś do Mikołaja Kopernika, warto się zastanowić, czy nie powinien on zostać patronem polskich prawników, obok tego uniwersalnego, czyli św. Iwo. Trudno bowiem wskazać bardziej znanego w świecie spośród polskich prawników aniżeli on. Nawet jeżeli został zapamiętany z innych powodów.

**adw. dr Michał Bieniał**

redaktor naczelny miesięcznika „Palestra”